

FOURTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

CZTERNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



JULY 4, 2021

**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



FOURTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JULY 4, 2021

The Spirit of the Lord is upon me, for he sent me to bring glad tidings to the poor.

—Luke 4:18

MAKING CHANGE POSSIBLE

Today's Scriptures raise serious issues for anyone who wishes to follow Jesus along the way. Ezekiel says that the Spirit of God "set him on his feet." Without the Holy Spirit, without grace, without the energy that is God's gracious gift, we cannot live the life of faith, and true inner change is not possible. It is easier to do nothing than to get actively involved, to be negative than positive, to be cynical rather than creative ... and we humans are an amalgam of these contradictory tendencies. So often we are stiff-necked, stubborn and even cynical, because shirking responsibility takes little effort and less understanding. But to live the covenant God offers us calls for an awareness of grace and that grace must find expression in real, forgiving, growth oriented patterns of life and relationship.

If we take today's gospel to heart, we will examine our tendency to judge others, to take hurt and offence from them, reject them, and make them scapegoats of our own aversions and resentments. If we become aware of how we spread negativity at home, at work or wherever, we must try to act on that awareness. How easy it is to confuse reality with our own ingrained prejudices and preferred viewpoints. We need to see that every story has another side, every person has his or her own reasons for doing what they do.

Like St Paul we need to acknowledge our own "thorn-in-the-flesh," our shadow-side, our potential for irrational or neurotic behavior. If I really want to be a disciple I must learn to center my existence on God's terms lest I scatter and lose myself, with no coherent meaning in my life. This is spirituality, a basic dimension that psychology discovers we need. May we remember God's grace, and that it precedes us along the way, and allow it to set us on our feet and make us courageous. It can energize us for our next few steps on the perilous, challenging journey to abundant life.

OBSTACLES

The prophet Ezekiel, Saint Paul, and the Lord Jesus share something in common in today's scripture readings. They all experience obstacles to their ministry. Ezekiel is summoned to prophesy to the Israelites, who are "[h]ard of face and obstinate of heart". Saint Paul recounts how he has been given a "thorn in the flesh". The Lord Jesus is unable to perform many signs in his native place. The Gospel tells us that "[he] was amazed at their lack of faith". We too sometimes encounter obstacles as we travel along the journey of faith. So often we experience weakness on this journey. Let the words of the Lord to Saint Paul encourage us today: "My grace is sufficient for you, for power is made perfect in weakness"

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

WHAT'S IMPORTANT TO US?

If just before dying every person had thirty lucid minutes I doubt that many would spend them thinking how great it was to be rich or celebrated in this life. They would rather think about people they had loved, and how the flowers smelled and rivers sparkled in the summer. Parents would remember their joy when their children were born or when they were united to a life-partner at the altar of matrimony. Times change but values and personal relationships last. What part would our faith play in those final, lucid moments? Hopefully, we will hand ourselves over peacefully into the arms of God. But if this kind of faith is to be handed on to the next generation, we Catholics will have to stand up and be counted. We need to talk about the values and principles we hold dear. Prophets who speak up may not always be accepted among their own people but silence is not enough nowadays. We need to speak the truth we believe in, and keep the faith.

Today's Readings: *Ez 2:2-5; Ps 123:1-2, 2, 3-4; 2 Cor 12:7-10; Mk 6:1-6*

TREASURES FROM OUR TRADITION

It's Independence Day week, and there is a link worth tracing between the Declaration of Independence and the language of liturgy. One of the signers of the Declaration on that July 4 long ago was Charles Carroll, probably the wealthiest man in the colonies and one of the few Catholics on the political scene. As a flourish to his signature, he sought to distinguish himself from other prominent citizens bearing the same name by penning "Charles Carroll of Carrollton"—a defiant "come and get me if you dare" postscript aimed at the British.

Carroll's brother John was a priest and patriot who in 1789 was given the task of organizing the Catholic Church in this country. By 1791 he had assembled a synod, or assembly of delegates, to launch that task formally. Archbishop Carroll wanted to gain acceptance of our faith by American people who mistrusted our customs and could not comprehend our liturgy. He made the amazing proposal to Rome that our liturgy should be prayed not in Latin, but in the vernacular, English. His wish was denied, but one hundred sixty years later, his deep desire helped the American bishops and scholars at the Second Vatican Council to win the vote in favor of the vernacular not just for the United States, but for the Church throughout the world.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.



© J. S. Paluch Co., Inc.

THE FOURTH OF JULY

Also known as Independence Day, has been a federal holiday in the United States since 1941, but the tradition of Independence Day celebrations goes back to the 18th century and the American Revolution.

On July 2nd, 1776, the Continental Congress voted in favor of independence, and two days later delegates from the 13 colonies adopted the Declaration of Independence, a historic document drafted by Thomas Jefferson. From 1776 to the present day, July 4th has been celebrated as the birth of American independence, with festivities ranging from fireworks, parades and concerts to more casual family gatherings and barbecues.

—Internet

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł B, 14 Niedziela Roku Zwykła
Czytania: Ez 2:2-5; PS 123:1-2, 2, 3-4;
2 Kor 12:7-10; Mk 6:1-6

Przyjęcie słowa Bożego wymaga ze strony człowieka dobrej woli, czyli otwarcia się na działanie łaski. Pismo święte ukazuje wiele przykładów wyraźnego sprzeciwu Bożemu działaniu.

Naród wybrany w Starym Przymierzu zasłużył nieraz na zarzut, że jest ludem "buntowników", "zatwardziały serca". Była to szczególnego rodzaju zatwardziałość, bo często ujawniali ją ci, którzy własnymi oczami oglądali niezwykłe dzieła Boże, dokonane dla narodu wybranego. To buntownicze nastawienie jakby się przedłużyło i nawet jeszcze jaskrawiej ukazało już po przyjściu na świat zapowiedzianego Mesjasza.

Świętość życia nie oznacza wcale wolności od różnego rodzaju pokus czy tym bardziej odczuwania ciężaru dolegliwości, które spadają na ludzi w przeróżnej postaci. Życiorysy Świętych, a więc tych, którzy osiągnęli doskonałość chrześcijańską w stopniu heroicznym, dostarczają zbyt dużo przykładów wielorakich doświadczeń, jakim byli poddawani ci wybrańcy Boży. Można śmiało stwierdzić, iż nie był im obcy żaden rodzaj doświadczenia czy pokus, a więc także tych przeciw czystości i przeciw wierze oraz wszystkich innych.

Dziś św. Paweł skarży się na jakieś bliżej nieznane nam doświadczenie, które określa jako "oścień dla ciała, wysłannika szatana". Być może chodziło o przykry dolegliwość fizyczną, która utrudniała pracę apostolską albo o dręczące Pawła wyrzuty sumienia dotyczące jego przeszłości, kiedy to, jak sam stwierdza, "prześladował Kościół Boży". W każdym razie chodziło o coś bardzo uciążliwego, co odbierało spokój i czyniło życie wprost nieznośnym. Nic przeto dziwnego, że Apostoł gorąco się modlił, aby dobry Bóg odsunął od niego to doświadczenie. Usłyszał jednak w odpowiedzi, że wystarczy mu łaska Boża, która jest siłą pozwalającą przewyciążyć wszelkie przeciwności.

Pamiętajmy o tym, że wszelkie doświadczenia, choćby nawet najbardziej upokarzające pokusy, nie potrafią nigdy splamić człowieka, dopóki z pomocą łaski trwa przy Bogu. Co więcej, otrzymujemy w ten sposób wsparcia okazję do ukazania naszej wierności Panu i hartowania swojej woli. Świętość to ustawiczna walka, w której dzięki Bożemu wsparciu odnosimy zwycięstwo. Stąd można mieć nawet "upodobanie w słabościach", bo one pozwalają osiągnąć chrześcijańską doskonałość.

Chrystus niejednokrotnie będzie wyrzucał swoim rodom brak wiary, a więc wyraźne przeciwstawienie się Duchowi Świętemu. Tak było również w Nazarecie, gdzie formalnie wzgardzono Mesjaszem i "powątpiewano o Nim".

Stale musimy czynić sobie rachunek sumienia i rozliczać się dokładnie z naszej wierności Bożemu działaniu w nas. Pamiętajmy przy tym, że różne mogą być sposoby czy stopnie sprzeciwiania się Bogu. Te, o których poprzednio była mowa, stanowią najwyższy stopień niewierności i graniczą czasem z niemożliwością ponowne-

go otwarcia się na Bożą łaskę. Stanowią one w pewnym sensie szczyt, do którego dochodzi się powoli, po licznych stopniach drobniejszych niewierności.

Codziennie, każdej chwili, mamy być wierni Bogu w naszych myślach, pragnieniach i działaniu. Ile razy świadomie postępujemy wbrew temu, co nam nakazuje dobrze urobione sumienie, tyle razy ujawniamy większą lub mniejszą niewierność łasce. Gdy natomiast podejmujemy wysiłek, by nakłonić się do wybrania tego, co dobre, wtedy wzmacniamy naszą wolę i czynimy ją bardziej "sklonną" do posłuszeństwa Bożemu działaniu.

-- ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

SPOSÓB NA LĘK

Próba powiązania lęku przed ludźmi z koniecznością przyznawania się do Boga. „*Do każdego, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi – mówi Jezus – przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie*”. Może właśnie jest tak, że gdy człowiek przyznaje się do Jezusa, gdy mówi do ludzi o Jezusie, to staje się mocniejszy... W lęku przed ludźmi bardzo ważne jest, by bronić siebie mocą świadectwa, by mówić o Jezusie: „On jest moim Panem”, „On jest wszechmogący, ja wiem, że tylko w Nim jest moja ucieczka”. Mówiąc o Nim przed ludźmi, umacniam się. Sprawiam, że Bóg rośnie we mnie. Sprawiam również to, że znika mój lęk. Przyznanie się przed ludźmi do Jezusa nie jest jakimś surowym czy abstrakcyjnym przykazaniem albo nakazem – jest lekarstwem na lęk przed człowiekiem. Boisz się ludzi? Uwierz w to, że Bóg jest przy tobie, i mów to wszystkim. Zwłaszcza tym, których się boisz.

—Ks. Wojciech Węgrzyniak

WAKACJE Z BOGIEM

Czego pragnie dzisiejszy człowiek? Dlaczego wyjeżdża na wakacje?

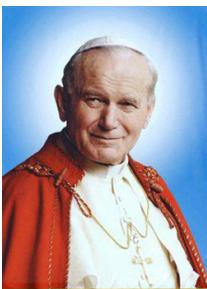
Przede wszystkim chce odpocząć od zgiełku i pędu codzienności. Pragnie odetchnąć, zatrzymać się, uspokoić, wyciszyć. Dziś właściwie każdy z nas żyje w nieustanym zabieganiu, stresie i napięciu. Wyjeżdżamy na urlop, by choć na chwilę zapomnieć o kłopotach w pracy i problemach dnia codziennego.

Człowiek, by się zrelaksować i nabrać nowych sił, potrzebuje spokoju i ciszy. Pewnie dlatego coraz bardziej modne stają się urlopy spędżane w klasztorach kontemplacyjnych, gdzie wyłącza się telefony komórkowe i gdzie nie ma dostępu do Internetu. Tam panuje cisza, skupienie i jest dużo czasu na modlitwę. Człowiek wraca nie tylko do samego siebie, do rodziny, ale przede wszystkim powraca do Boga. Nie można bowiem mieć wakacji od Boga, od religii, od Kościoła! Zdarza się niekiedy, i to nawet w religijnych rodzinach, że ludzie biorą sobie urlop od Boga! Zapamiętajmy z tego może tylko to jedno, że od Boga nie ma wakacji

—Ks. Bogdan Zbroja

PRZYPOMNIENIA

W tym wakacyjnym czasie wypoczynku i urlopów nie zaniedbijmy naszych religijnych obowiązków. Przypominajmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii.



W nauczaniu Jana Pawła II do młodych ludzi zwróciłem tylko uwagę na dwa elementy duchowości pokolenia papieskiego: na rolę krzyża i postawę wobec sensu życia. Te dwa elementy zajmują najwięcej miejsca w Jego wypowiedziach, ponieważ prowadzą młodzież ku wieczności. Człowiek, miłując Boga, jak podkreśla Papież, może stać się uczestnikiem wieczności. Tylko to, co w nim piękne, wartościowe i godne afirmacji może przetrwać. Albowiem człowiek pogrązony w wiecznym miłowaniu Boga jest zdziedziczeniem i szczytem całej natury, uporządkowaniem wszystkich jego przeciwnieństw i elementów. Tylko miłość do Boga otwiera przed człowiekiem wieczność.

Zmartwychwstanie Chrystusa było początkiem „czasów ostatecznych”. Jeżeli młody człowiek chce być wierny swojemu powołaniu miłowania Boga, musi żyć tak na ziemi, jakby był w niebie. Być miłością – oto posłannictwo i przeznaczenie młodego człowieka. Bóg, który stał się człowiekiem, obiecał życie wieczne, określając je różnymi nazwami: królestwo niebieskie, niebo, życie w Bogu. Dlatego młody człowiek musi odczytać sens swojego życia i idąc drogą życia osiągnąć świętość, a w przyszłości zbawienie wieczne.

- Ks. Prof. Stanisław Urbański

PIERWSZE WYSTĄPIENIE JEZUSA

Pierwsze publiczne wystąpienie Jezusa w Nazarecie przyjęte zostało z napięciem i zdumieniem. Jezus przemawiał zapewne prosto, by wszyscy Go zrozumieli, a równocześnie w sposób nowy, inny, oryginalny, spontaniczny. Wypowiedziane słowa wypływały z Jego głębi; były Jego słowami, Jego doświadczeniem, Jego życiem.

Dobry człowiek z dobrego skarbcia swego serca wydobywa dobro Bo z obfitości serca mówią jego usta. Świadectwo czy publiczne wyznawanie wiary (w rodzinie, grupie przyjaciół, wspólnocie zakonnej czy środowisku pracy) jest autentyczne, gdy wypływa z głębi, z wnętrza. Gdy żyjemy Jezusem, Jego słowem, pozwalamy, aby zapuszczał w naszym życiu korzenie, usuwał nasze lęki, gdy ufamy Mu szczerze i zawierzamy siebie, rodzi się odwaga wiary.

Po pierwszym sukcesie, Jezus ponosi „fiasko ewangelizacyjne”. Starożytne przysłowie mówi: Prorok jest lekceważony w swojej ojczyźnie, a lekarz nie uzdrawia swoich znajomych. W swojej ojczyźnie, w Nazarecie, na progu działalności misyjnej, w obecności współziomków, bliskich i swojej Matki zostaje odrzucony, niezrozumiany, zlekceważony. Mieszkańcy Nazaretu nie poszli za pierwszym natchnieniem i zdumieniem nauką Jezusa. Zakwalifikowali Go i zaszufladkowali: jest zwyczajny, biedny, przeciętny jak oni. Do tej ciasnoty osadów, opinii, które duszą głos prawdy, doszła jeszcze jedna z wad – zazdrość.

„Fiasko” Jezusa w Nazarecie jest lekcją dla jego uczniów, dla nas. Stając w obliczu niepowodzenia, porażki, niezrozumienia, odrzucenia, w ostrzu krytyki, przypominajmy sobie, co przydarzyło się naszemu Mistrzowi.

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Grandson	Jerry Nicassio
Zofia Adamowicz	Zofia Grochulski	Andrzej Niedojadło
Karen Arandoña	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlak
Rachel Arandoña	Bea Halphide	Mirosława Pawełczak
Kyle Ardando	Todd Hill	Anthony Palermo
Sarah Arrizon	Tot Hoang	Elaine Quan
Andrzejek & Michael Ashline	Dick Hoffman	Benito Ramirez
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Jerry Ramirez
Anna Bagnowska	Jackie Hoyt	Robert Rosecrans
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Henryk Ruchel
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Tim Ryan
Lois Barta	Leonard Jakubas	Veronica Sequi
Pilar Bascope	Zofia Janczur	Debra Shawman
Barbara Berger	Ania Karwan	Maria Sowa
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Jean Speakman
Susan Brunasso	Lottie Koziel	Matt Starbuck
Charlotte Frances	Josephine Kudlo	Mary Strzadas
Edward Cacho	Anent L.	Adrienne Swinford
Dora Carrillo	Mary Laning	Teresa Turek
Jean Carter	Danuta Łabuś	Unborn Children
Tony Cruz	Dr. James Larson	Lauren Vairo
Bernadine Dateno	Amber Matrauga	Charlene Web
Adam Dolewski	Anthony Martinez	Bernadette Westphal
Joe Doud	Antoinette Martinez	Patricia Yochum
Danuta Drzymuchowski	Gail Morganti	Janina&Henryk Żelażewscy
Mieczysław Dutkowski	Jarosław Musiał	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Irene Nielsen	
Erica Furniss	Monica Nava	
Anita and Mike Gilkey	Gloria Norton	

Przypominajmy sobie również Jego ostrzeżenie: Jeżeli was świat nienawidzi, wiedziecie, że Mnie pierwotnie zniewanawidził. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać i w pokorze prośmy Go o odwagę i moc Jego Ducha.

Mimo pozornego fiaska, Jezus nadal w wolności głosi Ewangelię. Po odrzuceniu w Nazarecie nie próbuje szukać innych bardziej wyrafinowanych form i metod nauczania. Czyni to samo, co przedtem. Podąża ewangeliczną drogą. Głęboko wierzy w słuszność swojej misji otrzymanej od Ojca. Wolność pozwala Mu przekraczać ramy jednego miejsca i iść wciąż naprzód i dalej, stawać wobec nowych wyzwań, przekraczać ciasnotę miejsc i ludzkich serc.

- internet



4 LIPCA - ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

W tym tygodniu obchodzimy 242 rocznicę "urodzin" Stanów Zjednoczonych.

4 lipca 1776 r. przewodniczący Kontynentalnego Kongresu, John Hancock i Sekretarz tegoż Kongresu podpisali Deklarację Niepodległości. Łączymy się więc dzisiaj z wszystkimi Amerykanami i Boga prosimy o błogosławieństwo dla tego Kraju i jego mieszkańców.



Let Freedom Ring...

FREEDOM

Those who deny freedom to others deserve it not for themselves and under a just God cannot long retain it.

—Abraham Lincoln

**INDEPENDENCE DAY**

- Sun 7/4 9:00 am +Lila Ciecek from Bernice Ault
Peter and Mary Joyce Camacho from Greg and Angelita Cabotaje
10:30 am +Ks. Czesław Kopeć
od grupy wiernych z Riverside i San Bernadino
+Stanisława Jarnicki w 4 rocznicę śmierci
od córki Danuty z rodziną
+Kazimierz Red od żony
+Jarosław Kozak
od chrześniacy o przyjęcie do królestwa niebieskiego
+Jerzy Kornfelola, który zmarł 2 tygodnie w Polsce
od Barbary i Adama
O Boże błogosławieństwo dla Ks. Zbigniewa
w przypadającą rocznicę urodzin od parafian
- Sat 7/10 4:00 pm +Marion DeVoe from Armando and Sandy
Sun 7/11 9:00 am +Les Carter from Jean Carter
+Anita Kozak from her husband Joe
+Fr. Joseph Karp on the 16th anniversary of his passing
from remembering parishioners
10:30 am +Ks. Kan. Józef Karp w przypadającą 16 rocznicę śmierci
od pamiętających Parafian
+Jerzy Niziolek od siostry z rodziną
+Maria i Paweł Fecko od synów
+Lila Cerkaska, która zmarła 2 miesiące temu
od córki Karoliny
Julia Globisz z okazji przypadającej 15 rocznicy urodzin
od rodziców

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- Monday: St Anthony Zaccaria, priest
Tuesday: St Maria Goretti, virgin and martyr
Wednesday: St Ampelius
Thursday: St John of Dukla, priest
Friday: St Augustine Zhao Rong, martyr
Saturday: St Alexander

33RD ANNUAL "STEAK FRY"

 After a year's absence due to Covid, the Knights of Columbus council 9599 is having their 33rd annual Fundraiser Steak Fry on **August 21st from 5:30 pm to 10 pm** at the Center. Come and have a great steak, or if you prefer, chicken dinner and dance to country music by The Warner Express Band, all for a donation of \$25.

All profits to charity. Members of the Knights will be selling the tickets to this great event after all the Masses on the weekends of July 24, 25, 31 & Aug 1, 7, 8, 14, 15. **No tickets will be sold at the door.**

For more information or to purchase tickets call **Hugh Wood at 714-768-3545 or Jerry Labuda at 714-995-7097.**

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

**KS. PROFESSOR STANISŁAW URBAŃSKI**

który przybywa do nas latem by "odpuścić nieco" co roku niestety z powodu ograniczeń pandemii nie może przyjechać ale ma nas ciągle w modlitwie i oczekuje czasu kiedy będzie mógł ponownie z nami

FR. PROF. STANISŁAW URBAŃSKI

who come each year for vacation and to strengthen and enrich our spiritual selves with his ministry will not be able to join us this year due to the coronavirus pandemic but he keeps us in his prayers and eagerly awaits the next time he can visit us.

STO LAT DLA KSIĘDZA ZBIGNIEWA!

*Wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, pomyślności i zadowolenia ze wszystkich parafian
Cały Polski Ośrodek składa serdeczne życzenia z okazji urodzin.
Sto lat!*

BIRTHDAY BLESSINGS FOR YOU, FR. ZBIGNIEW!

You are a faithful and giving person. In you, God's purpose is being fulfilled. May God continue to order your steps and fill your heart with His abundant love.

All of us in Polish Center family wish you a very Happy Birthday with many more to come!

**THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY**

First	Second
06/26 & 06/27/2021	\$ 5,276.00
Online	\$ 205.00

We also would like to thank everyone who has donated online!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.
Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass